

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.
Zespół (fond) 4.
Zbiór autografów Biblioteki Baworowskich
Dział (opys) 2

132. Listy Teofila Lenartowicza do Karola Szajnochy 1857, K. 3.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

Львівська бібліотека
ВІСНИК РАЙОНУ
№ 10 м. Баб-132

132

Ленартович Теофіл
(Lenartowicz Teofil)

Листи

до Маймохи Кароля (Szajnoch)

20. IX 1857
4. X 1857

б. м.

Льв., 2³ арк.

м. над.

Kochany Karolu!

1

po wyjeździe z Oskandy kilka dni byłem w piątym
 moim na choroby, obecnie mam się lepiej i
 zaraz też pisałem do Ciebie prosząc o wybaczenie
 mojej takiej swojej nędzy nam nadstąpi
 co Ci się podoba, wybieramy bowiem architekturę
 do naszego pióra i najdalej w stronę drzew
 miedzy nami mamy wydać pierwszy posył
 składający się przynajmniej z 8ⁱⁿ arkuszy
 druku. — Towarzystwo a raczej bractwo
 miłośników sobie wzajemnie pomocy w biedzie
 dokumentacji a mianowicie ludziami chwałami
 pozabawionym zatrudnienia, bez uwagi na
 ich opisuje polityczną, przyjeżdżając do jednego
 zgodnie, wyrozumienie dla ludzi posierwionych
 sąsiedzi, stowem jakos drżki bogu wszystko
 wchodzi na uwagę drogi — krzyż ten nasz
 i naszymi naszymi przemawiając w regularny
 zaś Semencenko którego ostatnie kuzynie
 o sekcje T. miane węgla, wielki roboty
 wrażenie —

Daj boi arcybiskupowi rzymskiemu narzuc
i prawa, zastawiając sobie na wykonanie
wykazem swoim najwięcej zdala od rodzinnego
ogniska, jeżeli to co po dziesięć dni
dokonano wykonania tego nie wyjedna
to sobie w narodzie.

przyjmij serdecznie
wyrazy przywiązania i szacunku
jakim na zawsze dla Ciebie pozostaję
Staje
Arcybiskup
Teofil

Archiwista przesyła
przez pośrednictwo P. Wtorczy

Senatowa

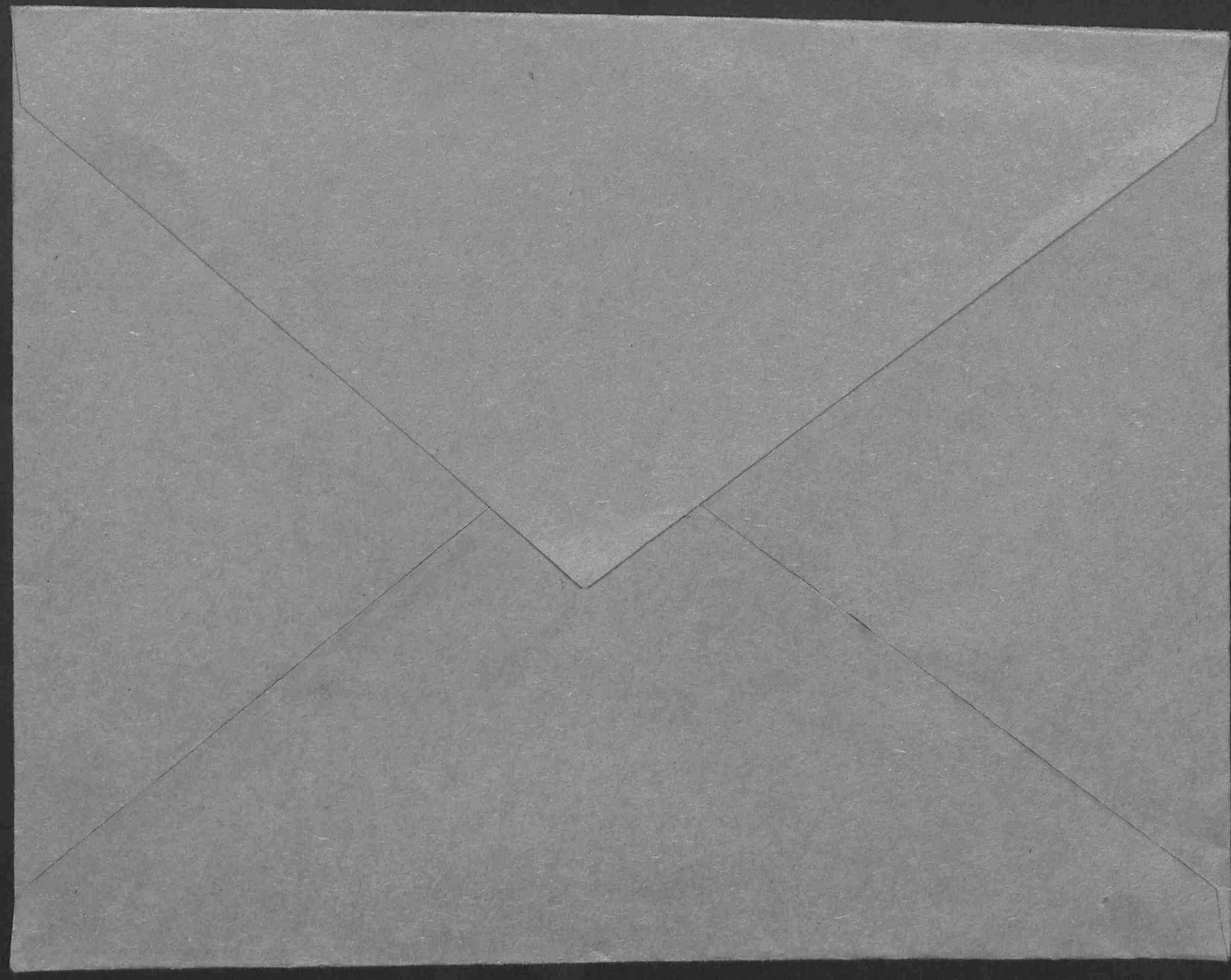


Bynaj mi zdrova mata moja celka
 Gdin mi sij viodta na lize pasturaj,
 Kedy z miasoga miasom radon viedka
 L pieśni nymušej na posady dny.
 Dkonna to sprava: cernu ~~stetku~~ vrid miedli
 Cstovick mie canje is go vrese bob,
 Jeach kocha i jechli vseraj,
 viedze ze praxtoni od boza zelej,
 Je od natebnienia jakni vsere goda
 Spotmie prax ayie spotojnie jak voda
 Je isti ceasem po piastku mialojnie
 Je vicschn vrebti chmud si prestojnie
 Je barvy nebijs na stvite posaraj,
 L ciba pokoz praxmie co tog z dary.

Bo i cbi robti gdy tak tog praxmaj,
 Lu cduz miary niemozne inaraj.
 praxovai seriem, i izvri nadryj.
 Lu praxie vrasno nepojno sij dieje.
 Je si ola pan tog po briedie tabosi.
 Jvolstva praxnica pigtenie sij vyktosi.
 Lu jak praxmie dopuzerenia vima
 Kadra moc potnij zuni nepovtrejma.
 Ale si ai vrebti kmicem ty odanie
 Bo nie na pojno pan tog dat si ramie,
 Je nie na pojno vojne djabl dary,
 Je niars zastugi i vniars ofiary.

Joraj tym skionka ze klovym is stania
 Jstargca vicsba dzevo pojgama,
 Jakisi to mysti smuty sij v virel
 Ltote vporajcin vrad na papiere
 Bo gdie to mozna spotly kuzkicmi
 oddai po zioniska to co nie ze vemi.

24



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.